

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Rafał Malarski

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna
w sprawie **F. M.**

oskarżonego z art. 36 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach
szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. Nr 30 poz. 192),
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 11 października 2022 r.,
kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich, na korzyść
od postanowienia b. Sądu Wojewódzkiego w Stalinogrodzie
z dnia 7 maja 1956 r., sygn. akt IV K 8/56,
umarzającego wobec F. M. postępowanie na podstawie ustawy o amnestii z dnia
27 kwietnia 1956 r. (Dz. U. Nr 11, poz. 57)

p o s t a n o w i ł:

- 1. uchylić zaskarżone postanowienie i na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzyć postępowanie wobec F. M.;**
- 2. obciążyć Skarb Państwa kosztami procesu.**

UZASADNIENIE

Aktem oskarżenia z dnia 31 grudnia 1955 r. zarzucono **F. M.** popełnienie
czynu określonego w art. 36 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach
szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. Nr 30, poz. 192
ze zm. – dalej m. k.k.) polegającego na tym, że w czasie od 2 lipca 1950 roku do

chwili aresztowania, tj. 28 maja 1955 roku na terenie woj. [...] i innych brał udział w związku pn. „Świadkowie Jehowy”, którego istnienie, ustrój i cel ma pozostać tajemnicą wobec władzy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Następnie, postanowieniem b. Sądu Wojewódzkiego w Stalinogrodzie z dnia 7 maja 1956 r. w sprawie o sygn. akt IV K 8/56, postępowanie karne o powyższy zarzucany czyn z art. 36 m.k.k. zostało, na mocy amnestii z dnia 27 kwietnia 1956 r., umorzone.

Od prawomocnego postanowienia b. Sądu Wojewódzkiego w Stalinogrodzie z dnia 7 maja 1956 r. w sprawie o sygn. akt IV K 8/56 kasację wywiódł Rzecznik Praw Obywatelskich, który zaskarżył to orzeczenie w całości na korzyść F. M..

Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. postanowieniu temu zarzucił rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa materialnego, to jest art. 36 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa poprzez umorzenie postępowania, wobec oskarżonego F. M., o czyn określony w tym przepisie na mocy amnestii – mimo, że brak było w jego działaniu znamion tego występk.

W oparciu o tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia b. Sądu Wojewódzkiego w Stalinogrodzie i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna, gdyż zaskarżone postanowienie zapadło z rażącą obrazą art. 36 m.k.k.

Jak słusznie dostrzega skarżący, pomimo, że w toku postępowania o odtworzenie akt nie udało się ustalić dokładnego brzmienia postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, to jednak nie ulega wątpliwości, że umorzenie na mocy amnestii jest orzeczeniem o winie, a więc dotyczyć może, ze swej istoty, jedynie osób będących sprawcami zarzucanych (przypisanych) czynów.

Zebrany materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, iż działanie oskarżonego nie zawierało znamion czynu zabronionego. Pozbawienie, decyzją Urzędu ds. Wyznań z dnia 2 lipca 1950 r., legalności istnienia związku religijnego pod nazwą „Świadkowie Jehowy” nie oznaczało, że przynależność do tego związku

oraz praktykowanie w jego ramach kultu religijnego było działalnością zabronioną pod groźbą kary.

Związek religijny „Świadkowie Jehowy” wielokrotnie czynił starania o relegalizację, załączając do swoich wniosków statut określający strukturę wewnętrzną, cel i metody działania. Brak więc było podstaw do uznania, że istnienie, ustrój i cel związku miał pozostawać tajemnicą dla władzy państwowej. Utajenie sposobu kontaktów pomiędzy współwyznawcami, jak też miejsca spotkań religijnych nie dotyczyło cech konstytutywnych związku, a powodowane było wyłącznie obawą przed represjami.

Przedmiotową sprawę podobnie jak wiele innych przypadków skazań (oskarżeń) wyznawców Wspólnoty Świadków Jehowy, należy uznać za element represji stosowanych wobec tego środowiska w przeszłości.

Na dokonanej przez Sąd Wojewódzki prawno-karnej ocenie działania oskarżonego zaważył bez wątpienia fakt, iż wspólnota religijna „Świadkowie Jehowy”, funkcjonująca na mocy Rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 27 października 1932 r. Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. Nr 94, poz. 808 ze zm.), po wydaniu w dniu 2 lipca 1950 r. odmownej decyzji o jej rejestracji przez Urząd do Spraw Wyznań, była uznawana przez ówczesne władze za nielegalną.

Tymczasem, istnienie i formy działalności tej wspólnoty, po jej delegalizacji, polegające na publicznym głoszeniu zasad wiary, nie stanowiły dla ówczesnych władz państwowych żadnej tajemnicy, choćby z powodu podejmowanych przez członków wspólnoty licznych prób prawnego usankcjonowania działalności, na przykład poprzez przedkładanie organom władzy statutu wspólnoty i wniosków o ponowną rejestrację.

Ponadto, należy wskazać, iż odnoszenie pojęcia związku, w rozumieniu prawa karnego materialnego, do wspólnoty o charakterze religijnym nie było uzasadnione. Doszukiwanie się na użytek prawa karnego we wspólnotach religijnych, a w tym także w strukturach hierarchii religijnej, zależności występujących między wyznawcami religii, a osobami pełniącymi godności religijne, tych samych elementów, które charakteryzują tę formę organizacyjną społeczności świeckiej, jaką jest „związek”, było nieuprawnione. Grupa wyznaniowa „Świadkowie Jehowy” oparta wyłącznie na więzach religijnych, nie mogła być traktowana jako

„związek” w rozumieniu prawa karnego (por. np.: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 09 listopada 2004 r., III KK 235/04 oraz z dnia 27 stycznia 2011 r., II KK 142/10, baza orzeczeń Supremus). Zarówno przytoczona decyzja Urzędu do Spraw Wyznań, jak też stanowiące podstawę jej wydania i uniemożliwiające rejestrację wspólnoty przepisy dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach (Dz. U. Nr 45, poz. 335), były sprzeczne z zasadą wolności sumienia i wyznania, wyrażoną w obowiązującym w dacie orzekania przepisie art. 70 Konstytucji z dnia 22 lipca 1952 r. oraz deklaracją sformułowaną w art. 1 dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania (Dz. U. Nr 45, poz. 334).

Z tych wszystkich względów brak było jakichkolwiek podstaw do przypisania F. M. przestępstwa z art. 36 m.k.k. i w tych warunkach należało uchylić zaskarżone postanowienie, którym umorzono wobec oskarżonego postępowanie na podstawie wymienionej na wstępie ustawy o amnestii i umorzyć postępowanie w stosunku do wyżej wymienionego na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. wobec tego, że czyn oskarżonego nie zawierał znamion czynu zabronionego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2002 r., II KKN 235/01, baza orzeczeń Supremus). Kierowano się przy tym także treścią art. 529 k.p.k.

Na koniec podnieść należy, że wobec formy zaskarżonego kasacją orzeczenia, należało właśnie uchylić zaskarżone postanowienie i umorzyć wobec F.M. postępowanie karne na podstawie wskazanego wyżej przepisu prawa, a nie uniewinnić (wyrokiem) od popełnienia zarzucanego mu czynu, jak zawnioskowano w *petitum* nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Uchylonym postanowieniem umorzono postępowanie na podstawie ustawy o amnestii, nie doszło więc do skazania i nie mógł mieć - w tym układzie - zastosowania przepis art. 537 § 2 *in fine* k.p.k. Ponadto kierowano się treścią przepisu art. 529 k.p.k., mając na uwadze kierunek wniesienia i rozpoznania kasacji oraz fakt, że F. M. zmarł w dniu [...] 2021 roku (odpis aktu zgonu – k. 24 akt SN). Śmierć oskarżonego nie jest bowiem negatywną przesłanką postępowania kasacyjnego, jeśli kasacja wniesiona została na jego korzyść – art. 529 k.p.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2021 r., II KK 425/20, baza orzeczeń Supremus).

Ponadto rozstrzygnięto o kosztach postępowania w sprawie.

[as]

